

Rząd polski zdziwiony? Dlaczego? Ma przecież takich wspaniałych analityków. Uważacie że to koniec, bo ja nie. Przyjdzie lato, zacznie się kampania wyborcza, żołnierze ukraińscy z Donbasu nabiorą przekonania, że ich ofiarę wykorzystywano politycznie do celów biznesowych. Przyjdzie duże społeczne rozczarowanie. Do tego wierzyciele upomną się o kasę lub co bardziej pewne o ziemię na Ukrainie. Niektórzy dojdą do wniosku, że pod Rosją nie rozkradną tej ziemi, więc poparcie dla sił prorosyjskich będzie rosło. Zdziwieni? Bo ja nie, a widać, że wielu polskich polityków i analityków zamiast mózgu ma programator. W Polsce duża część społeczeństwa widzi to co jest dla nich niewidzialne. Oj można by pisać i pisać, ale po co? Naród to widzi a politycy i ich doradcy i tak zachowują się jakby byli nie „czytaci”.

Starcia w miasteczku namiotowym w Kijowie. Policja znalazła granaty i "tron Saakaszwilego"

<http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/569974,starcia-w-miasteczko-namiotowe-kijow.htm>
!